



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania S. sp. z o.o. w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie

z udziałem K. S. i S.1 sp. z o.o. w W.

o niepodleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 5 marca 2025 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 2447/22,

**I. oddala skargę kasacyjną;**

**II. zasądza od organu rentowego na rzecz S. Spółka z o.o. w W.  
i S.1 Spółka z o.o. w W. po 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) z  
odsetkami z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego.**

Piotr Prusinowski    Romualda Spyt    Krzysztof Rączka

## **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 30 stycznia 2023 r., oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2022 r. Sąd pierwszej instancji, po rozpoznaniu odwołania S. Spółki z o.o. w W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w Warszawie z dnia 15 września 2020 r., zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że K. S. (ubezpieczony) nie podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u pracodawcy z tytułu umowy o pracę zawartej z S.1 Spółką z o.o. w W. (spółka zależna) w okresie od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 21 sierpnia 2018 r.

Sporną decyzją organ rentowy, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12, ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 146 z późn. zm.) w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c., stwierdził, że ubezpieczony podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u odwołującej z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z odwołującą się w okresie od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia 21 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony w spornym okresie był związany ze spółką zależną umową o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku dowódca zmiany. W spornym okresie ubezpieczony miał także zawarte umowy z odwołującą się w charakterze kwalifikowanego pracownika ochrony. Głównym przedmiotem działalności odwołującej się jest działalność ochroniarska z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa. Odwołująca się jest współnikiem spółki zależnej, z którą zawiera szereg umów o współpracy m.in. w zakresie monitoringu, patroli i pojazdów. Odwołująca się w spornym okresie sporządzała sprawozdanie skonsolidowane Grupy Kapitałowej, której jednostką dominującą jest odwołująca się, obejmujące jej spółki zależne za lata 2013-2016, które były przedmiotem badania przez biegłego rewidenta.

Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji całkowicie niezgodnie z treścią umów zawartych z płatnikami składek i zgromadzonych w toku postępowania kontrolnego dokumentów stwierdził, że ubezpieczeni mieli zawarte umowy zlecenia i byli zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego u spółki zależnej, a równocześnie podlegali tym ubezpieczeniom z tytułu zawartej umowy o pracę u odwołującej się. W rzeczywistości ubezpieczonego łączyła z odwołującą się jedynie umowa zlecenia, natomiast do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych został zgłoszony przez pracodawcę – spółkę zależną. Zdaniem Sądu przedmiotem sporu pomiędzy stronami była więc ocena organu rentowego sprawdzająca się do ustalenia, czy odwołująca się jako zleceniodawca w istocie pozostawała pracodawcą wobec ubezpieczonych, którzy mieli zawarte umowy o pracę z jej spółką zależną.

Sąd przywołał treść oraz wykładnię relewantnych w sprawie przepisów oraz dorobku judykatury, w tym uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., III UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46, z której wynika, że płatnikiem składek z tytułu umowy zlecenia, która zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej utworzyła tytuł pracowniczy jest podmiot, z którym została zawarta umowa o pracę, a wobec tego w podstawie wymiaru z tytułu umowy o pracę uwzględnia się wynagrodzenie z tytułu zlecenia. W tak ustalonym stanie prawnym, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie jest możliwy inny wniosek jak tylko taki, że płatnikiem składek wbrew decyzji organu powinna być wyłącznie spółka zależna.

Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołująca się nie mogła zostać uznana za płatnika składek na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Zwrócono uwagę na niejasność argumentacji organu co do art. 58 § 1 k.c. pozwalającego ocenić nieważność umowy, gdyż z decyzji organu rentowego nie wiadomo, którą umowę należy uznać za nieważną. Jeśli miałyby być nią umowa o pracę, to wówczas ubezpieczony podlegałby ubezpieczeniom jako zleceniobiorca u odwołującej się, lecz nie jako pracownik z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Z sentencji oraz uzasadnienia decyzji jest możliwe zdaniem Sądu uznanie, że organ rentowy stwierdził, z jednej strony, nieważność umowy zlecenia zawartej z odwołującą się, traktując ją jako umowę o pracę i jednocześnie uznał nieważność umowy o pracę zawartej przez ubezpieczonego ze spółką zależną, traktując w takiej sytuacji całość

pracy jako świadczenie w ramach umowy o pracę na rzecz odwołującej się. W takiej jednak sytuacji ubezpieczony pozostawałby objęty obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jedynie z tytułu zatrudnienia (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), również bez konieczności zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Kolejna możliwość interpretacji decyzji organu rentowego zakłada swego rodzaju „podstawienie” odwołującej się jako pracodawcy w miejsce spółki zależnej z powołaniem, że odwołująca się spółka jest jedynym właścicielem spółki zależnej. Wyłącznie w tym ostatnim przypadku podstawę obowiązkowego ubezpieczenia społecznego stanowiłby art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyż odwołująca się spółka pozostawałby jednocześnie pracodawcą i zleceniodawcą dla ubezpieczonego.

Sąd stwierdził jednak, że umowa o pracę była rzeczywiście wykonywana i nie jest możliwe uznanie jej pozorności. Zawarta umowa zlecenia w kontekście art. 22 k.p. może być uznana za niedopuszczalną dywersyfikację stosunku pracy, jednak wówczas to stosunek zatrudnienia ulega rozszerzeniu o dodatkowe – choć tożsame rodzajowo czynności, a nie odwrotnie. Pomimo tego, że Sąd potwierdził ustalenia organu rentowego co do okoliczności faktycznych sprawy, to stwierdził jednocześnie, że organ ten nie wykazał, by istniała podstawa prawna pozwalająca uznać w stanie faktycznym sprawy ubezpieczonego za pracownika odwołującej się.

Sąd Okręgowy powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., III PK 136/13, LEX nr 1554335, zaznaczył, że w aktualnym stanie prawnym nie są przewidziane żadne szczególne konstrukcje prawne pozwalające na pomijanie prawnej odrębności osób prawnych. Konieczna jest więc odpowiednia wykładnia obowiązujących przepisów oraz przeprowadzenie odpowiedniego postępowania dowodowego już na etapie postępowania administracyjnego. W odniesieniu do odwołującej się organ rentowy przedstawił jedynie pewien pogląd prawny, który bez analizy w odniesieniu do sposobu wykonywania umowy o pracę łączącej ubezpieczonego ze spółką zależną nie jest możliwy do przyjęcia.

Sąd zwrócił także uwagę, że jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego pozostaje zasada kontradyktoryjności, zgodnie z którą trzon materiału procesowego i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony. Wyrazem tej zasady jest art. 6 k.c., a także art. 232 k.p.c.

Tymczasem organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą dla ubezpieczonego była odwołująca się. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu, z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. Zdaniem Sądu należało zatem uznać, że organ nie udowodnił faktu, z którego wywodził skutki prawne.

Sąd Apelacyjny potwierdził trafność ustaleń Sądu Okręgowego oraz wyprowadzonych na ich podstawie wniosków. Badając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że nie jest możliwe uznanie trefności poglądu, jakoby ubezpieczony miał być pracownikiem odwołującej się tylko dlatego, że jest ona jedynym udziałowcem spółki zależnej. Mimo powiązań pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią odrębne podmioty. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ całkowicie pomija istotną okoliczność, że ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy ze spółką zależną, nie zaś z odwołującą się, z którą to spółką zainteresowany równolegle pozostawał w stosunku umowy zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował stosunków prawnych między stronami, w szczególności nie przedstawił okoliczności, z których wynikałoby, że ubezpieczony w rzeczywistości świadczył pracę w ramach stosunku pracy na rzecz odwołującej się, nie zaś na rzecz spółki zależnej.

Sąd Apelacyjny uznał również za niezasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Podkreślił, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusznością jej stanowiska, to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 33/21 LEX nr 3123205). Zdaniem Sądu Apelacyjnego wydanie przez Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji, opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na okoliczności, na które powołuje się w skarżonej decyzji. Zdaniem Sądu organ rentowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego.

Z podobnych przyczyn, zdaniem Sądu, niezasadny był również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej. To na organie spoczywał obowiązek wykazania, że strony ustaliły między sobą stosunki prawne w sposób sprzeczny z prawem bądź zmierzający do obejścia przepisów. Mimo ogólnego przytoczenia okoliczności związanych z powiązaniami między spółkami, organ rentowy nie odniósł poczynionych we własnym zakresie ustaleń do przypadku ubezpieczonego.

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, pełnomocnik organu rentowego wniósł o uchylenie orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, alternatywnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania.

W zakresie przepisów prawa procesowego zarzucono naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. przez brak podania w uzasadnieniu przyczyn nieuwzględnienia argumentacji/dowodów wskazanych przez organ rentowy, a także art. 232 k.p.c. w związku z art. 477 k.p.c. przez wydanie orzeczenia bez przeprowadzenia merytorycznej kontroli decyzji wydanej przez organ rentowy. Następnie zarzucono naruszenie art. 6 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, iż to na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Organ zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej przez uznanie, że pracodawcą dla ubezpieczonego jest spółka zależna, pomimo tego, że jej właścicielem jest spółka odwołująca się. Zarzucono wreszcie naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jego niezastosowanie, pomimo że z załączonych do sprawy akt rentowych wynika, że w przedmiotowej sprawie doszło do tzw. przebicia zasłony korporacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest uzasadniona.

Ważąc w pierwszej kolejności zarzuty odnoszące się do przepisów prawa procesowego, Sąd Najwyższy przypomina, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd,

iż naruszenie art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. stanowi usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. np. wyroki: z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, LEX nr 54362; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 180193; z dnia 12 października 2017 r., I PK 305/16, LEX nr 2426572). Podkreśla się, że uzasadnienie wyroku jest sporządzane po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia wyroku uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a także w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 12/21, LEX nr 3117753 i powołane tam orzeczenia czy z dnia 13 listopada 2020 r., IV CSK 116/19, LEX nr 3080033). Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego organu, uzasadnienie orzeczenia Sądu drugiej instancji zawiera wszystkie niezbędne elementy umożliwiające przeprowadzenie właściwej kontroli kasacyjnej. Sąd drugiej instancji wyjaśnił wyczerpująco podstawy prawne wyroku z przytoczeniem przepisów prawa oraz ich wykładni. Nadto podstawa faktyczna wyrokowania również została wyjaśniona w sposób, który nie budzi wątpliwości co do ustaleń kluczowych dla sprawy. Rozstrzygnięcie zawiera również wyjaśnienia, co to tego, dlaczego stanowisko organu rentowego nie zasługuje na aprobatę. Zatem, Sąd Najwyższy nie ma wątpliwości, że sporządzone uzasadnienie wyroku czyni zadość art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy wielokrotnie w analogicznych sprawach między tymi samymi stronami odnosił się do rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu cywilnym z zakresu ubezpieczeń społecznych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2024 r., II USK 336/23, LEX nr 3687155; z dnia 20 marca 2024 r., II USK 192/23, LEX nr 3695248; z dnia 20 marca 2024 r., II USK 219/23, LEX nr 3695251; z dnia 11 kwietnia 2024 r., II USK 154/23, LEX nr 3703679; z dnia 24 kwietnia 2024 r., II USK 179/23, LEX nr 3715417; z dnia 24 kwietnia 2024 r., II USK 194/23, LEX nr

3708638; z dnia 5 czerwca 2024 r., II USK 226/23, LEX nr 3723325; z dnia 16 października 2024 r., II USK 211/23, LEX nr 3768918 i inne). Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę potwierdza trafność przytoczonej serii rozstrzygnięć, w której przywołano między innymi wyrok z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16 (LEX nr 2305920). Stwierdzono w nim, że ciężar udowodnienia wchodzi w rachubę dopiero wówczas, gdy pewne twierdzenia okażą się nieudowodnione, a nie już wtedy, gdy strona nie przedstawiła środków dowodowych na potwierdzenie lub zaprzeczenie danej okoliczności. W wyroku z dnia 9 listopada 2021 r., I USKP 57/21 (OSNP 2022 nr 10, poz. 101), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej (w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych - na osobie odwołującej się od decyzji organu rentowego). Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, to wówczas na drugiej stronie procesu spoczywa ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2013 r., II PK 70/13, LEX nr 1424850; z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., LEX nr 1341274; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416). Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się generalnie według zasady kontradyktoryjnego postępowania, a w nim o rodzaju i zakresie roszczenia decyduje odwołujący się. Ciężar udowodnienia twierdzeń spoczywa na tej stronie, która je zgłasza (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie budzi zatem wątpliwości, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych rozkład ciężaru dowodów będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne. Już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 269/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78), wskazano, że na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go zatem od udowodnienia przed sądem

podstawy faktycznej decyzji, zgodnie zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847 czy z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, LEX nr 518057). Oznacza to, że rozkład ciężaru dowodu stanowi regułę wskazującą stronę, która ma ponieść negatywne skutki nieudowodnienia określonych twierdzeń. Na tym polega funkcja ciężaru dowodowego. Pozwala rozstrzygnąć sprawę merytorycznie, także wówczas, gdy sąd nie zdołał w ogóle albo w pewnej części wyjaśnić stanu faktycznego sprawy. Czym innym jest natomiast sytuacja, w której sąd oceniał materiał dowodowy, kierując się metodą kognitywną z art. 233 § 1 k.p.c., i na tej podstawie dokonał wiążących ustaleń stanu faktycznego. W tym wypadku nie dochodzi do właściwego lub niewłaściwego rozłożenia ciężaru dowodowego.

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* szczegółowo odniosły się do skromnych środków dowodowych przedstawionych przez organ w sprawie. Oцениwszy, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, że między ubezpieczonym, a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany, Sądy nie potwierdziły stanowiska organu. Nadto, Sądy przeprowadziły szczegółowe dociekania w celu ustalenia podstawy prawnej twierdzeń organu, której również nie mogły się doszukać. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu przez Sądy, skoro korzystna dla odwołującej się okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do tego, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Wobec tego wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Nie jest wreszcie możliwe uznanie, że w sprawie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej czy też art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ze względu na dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Zarzut

organu rentowego opiera się na koncepcji „przebicia zasłony korporacyjnej”. Na problematykę granic podmiotowości prawnej zwraca się uwagę w różnych dziedzinach systemu prawa (zob. A. Opalski, Granice podmiotowości prawnej spółek kapitałowych. Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 lutego 2007 r., I ACa 1033/06, Glosa 2008, nr 4, s. 32-45). W przypadku ubezpieczeń społecznych funkcję tego typu koncepcji pełni instytucja ustalania rzeczywistego płatnika składek (zob. art. 38a oraz art. 83 ust. 1 pkt 1a ustawy systemowej). W ubezpieczeniach konstrukcja ta ma nawet szersze zastosowanie, ponieważ przy ustalaniu rzeczywistego płatnika nie ma znaczenia struktura własnościowa spółek, lecz fakty z zakresu wykonywania przymiotów podmiotu zatrudniającego. Ponadto należy zgodzić się ze stwierdzeniem zawartym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2022 r., II USK 39/22 (LEX nr 3564765), że sprawa o ustalenie płatnika składek jeszcze przed wprowadzeniem wskazanych przepisów była możliwa do przeprowadzenia. W art. 83 ust. 1 pkt 1a ustawy systemowej występuje jedynie zawężenie regulacji do sytuacji, w której nie jest kwestionowane samo zatrudnienie jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym, lecz występuje tylko wątpliwość, kto jest płatnikiem składek. Ustawodawca, zważając zapewne na skalę nieprawidłowości, uznał dodatkową regulację za uzasadnioną. Nowa regulacja z ust 1 pkt 1a nie otworzyła jednak nowej kompetencji organowi rentowemu, a jedynie ją potwierdzała. Ustawodawca uznał, iż taka dodatkowa regulacja jest potrzebna, co wynika z równoczesnego dodania jej do ustawy systemowej. W sprawie organ próbował wykazać, że rzeczywistym pracodawcą ubezpieczonego miała być odwołująca się. Tymczasem Sady obu instancji szczegółowo odniosły się do środków dowodowych przedstawionych przez skarżącego i trafnie przyjęły, że nie jest możliwe uprawdopodobnienie, aby między zainteresowanym, a spółką zależną nie istniał stosunek pracy, który w rzeczywistości był wykonywany. Przeprowadzona została szczegółowa analiza w oparciu o zaoferowane dowody, mająca na celu weryfikację prawidłowości twierdzeń skarżącego wynikających z wydanej decyzji. Ponadto poglądy wyrażone w wymienionym w skardze wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16 (LEX nr 2361596) bazowały na ustaleniu, że spółkę zależną i spółkę dominującą łączyła umowa, na mocy której spółka zależna zobowiązała się do realizacji usług na rzecz spółki dominującej przez swoich

pracowników i na tej podstawie kierowała swoich pracowników do wykonywania pracy w spółce dominującej i otrzymywała za to wynagrodzenie. Takich relacji nie ustalono w niniejszej sprawie, a to one pozwalały na wyciągnięcie wniosku o nadużywaniu konstrukcji osobowości prawnej lub konstrukcji pracodawcy z art. 3 k.p. ze skutkiem polegającym na „uniesieniu” czy „przebiciu zasłony osobowości prawnej” i uznaniu, że określone działania podejmowane przez jeden podmiot uznaje się w istocie za działania innego podmiot (gdy spółka handlowa będąca „prawdziwym pracodawcą” czy „ekonomicznym pracodawcą” tworzy kontrolowaną przez nią spółkę, powierzając jej funkcję zatrudniania pracowników dla obejścia prawa i uniknięcia np. zobowiązań wobec pracowników).

Z uwagi na brak uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]